

PRZEDMOWA

Zachować od niepamięci – to przesłanie spopularyzowane przez pisarkę i reporterkę Hannę Krall stało się inspiracją do powstania niniejszej monografii. Monografii o dawnym życiu ludzi, których zmuszono do opuszczenia swojej małej ojcowizny i o historii ziem, które po kilkuset latach użytkowania najpierw zarosły olszyną, a później przez pół wieku poddawane były społeczno-gospodarczym eksperymentom ówczesnych władz. Ale jest to także spojrzenie przez pryzmat owej historii na stan aktualny i możliwości rozwoju regionu, którego walory przyrodnicze i kulturowe powinny być traktowane jak narodowe dziedzictwo, gdyż ich wartość jest bez wątpienia unikalna w wymiarze europejskim.

Całość dwutomowego opracowania pt. *Bojkowszczyzna Zachodnia – wczoraj, dziś i jutro* składa się z 49 rozdziałów autorstwa 35 badaczy z 20 ośrodków naukowych i akademickich oraz instytucji zajmujących się środowiskiem geograficznym, kulturą i sztuką. Ze względu na duży zakres tematyczny problematyki oraz olbrzymią ilość bardzo zróżnicowanych materiałów autorskich (ok. 2000 stron znormalizowanego maszynopisu) praca nad monografią była trudna, a niektóre decyzje redakcyjne wychodziły poza przyjęty powszechnie schemat działań. Z tego względu warto zapoznać Czytelników z kilkoma faktami.

Prace nad publikacją prowadzono (z różną intensywnością) dokładnie 7 lat – od lipca 2009 r. do sierpnia 2016 r. Większość rozdziałów (ok. 70%) napisano w latach 2010-2012, zaś kilkanaście kolejnych w latach 2013-2015. Implikacją praktyczną sześcioletniego okresu przygotowań była dezaktualizacja niektórych treści. Kierując się założeniem, że informacja jest tylko wtedy użyteczna, kiedy jest wiarygodna i pełna, znaczna część rozdziałów została zaktualizowana przez

Autorów w okresie od maja do listopada 2015 r., w tym kilka z nich napisano niemal od nowa. Niemniej jednak należy mieć świadomość, że niektóre opracowania nie zostały poddane tej procedurze lub objęła ona jedynie uzupełnienie bibliografii o najnowsze pozycje z danej tematyki. Końcowe prace redakcyjne i merytoryczne, będące przede wszystkim wynikiem sugestii zawartych w recenzjach, realizowano w okresie od marca do listopada 2016 r.

Jednym z najpoważniejszych wyzwań był zakres ingerencji redakcyjnej w teksty, czyli odpowiedź na pytanie: gdzie postawić granicę, aby nie rugując całkowicie indywidualizmu i niewątpliwego kolorytu 35 różnych „piór” stworzyć jednocześnie opracowanie mające charakter monograficzny, a więc cechujące się znacznym stopniem ujednoczenia? Ostatecznie postanowiono nie unifikować na siłę, charakterystycznych dla poszczególnych Autorów, językowych środków stylistycznych czy sposobów prowadzenia narracji. Dotyczy to także niektórych map, które po niezbędnych poprawkach edytorskich pozostawiono w oryginalnych wersjach, nie przenosząc ich treści na podkład referencyjny. Na prośbę kilku Autorów odstąpiono również od pierwotnego planu utworzenia zbiorczej bibliografii na korzyść autonomicznych spisów wykorzystanych źródeł. Zrezygnowano także z egzekwowania ścisłego limitu objętościowego poszczególnych rozdziałów. W praktyce bowiem okazało się, że te najobszerniejsze, głównie historyczne opracowania, stanowią tak przemyślane i kompletne wywody, że niedopuszczalne byłoby ich usilne skracanie i dopasowywanie do pierwotnych, arbitralnych wytycznych. Relatywnie duża autonomia Autorów, wykorzystujących bardzo zróżnicowane metody badawcze, w połączeniu z olbrzymim zróżnicowaniem tematycznym nie pozostały bez wpływu na zawartość monografii, w której znaleźć można opracowania o charakterze problemowym, opisowym, przeglądowym czy inwentaryzacyjnym. Ta różnorodność nie jest jednak słabością pracy, ale raczej jej atutem. Dzięki temu bowiem każdy z Czytelników, bez względu na ilość posiadanej wiedzy o regionie i stopień jego empirycznego poznania, będzie miał możliwość znaleźć w niej coś dla siebie.

Źródłem dylematów była jednak nie tylko forma. Już w momencie tworzenia konspektu monografii starano się tak doprecyzować i uzgodnić z Autorami tematykę poszczególnych opracowań, aby uniknąć dublowania się treści. Jednak w kilku przypadkach zakresy tematyczne, pozornie rozłączne, okazały się mieć część wspólną tak ważną, że konieczne stało się omówienie tych samych zagadnień w więcej niż jednym rozdziale. Z perspektywy czasu początkowe obawy należy jednak uznać za nieuzasadnione, gdyż te cząstkowe, nieplanowane koreferaty utworzyły cenną wartość dodaną.

Poważną trudność stanowił także zapis ukraińskich nazwisk i tytułów opracowań. Przyjęto, że wykorzystane zostaną dwa sposoby konwersji pisma: w powołaniach na źródła i w opisach bibliograficznych – obowiązująca obecnie transliteracja określona przez Polską Normę (PN-ISO 9:2000), zaś w tekście głównym – polska transkrypcja. Jeśli chodzi o tę drugą, mogą jednak wystąpić drobne rozbieżności zapisu, bowiem konwersja ta występuje w kilku „odmianach” (np. wydawnicza, biblioteczna, fonetyczna) i nie stosuje się doń norm tak ścisłych, jak w grafemicznej transliteracji. W przypadku geograficznych nazw własnych (oficjalnych egzonimów i transkrypcji) posłużono się zaleceniami

Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej przy Głównym Geodecie Kraju.

Mimo dołożenia wszelkich starań z pewnością nie udało się w tak obszernym opracowaniu uniknąć błędów, sprzeczności czy braków. W tej chwili nie pozostaje już nic innego, jak tylko przeprosić za nie Czytelników i poprosić o nadsyłanie mailem (j.wolski@twarda.pan.pl) informacji o wszelkich tego typu przypadkach w celu stworzenia wspólnymi siłami erraty, która w przyszłości zostanie dołączona do elektronicznej wersji monografii.

* * *

Prezentowana monografia nigdy by nie powstała, gdyby nie jej Twórcy – wybitni fachowcy w swoich dziedzinach, których połączyła wspólna idea i zarazem świadomość, że Bojkowszczyzna nie może czekać. Nie może, bowiem jak mawiał Raymond Poincaré, *czas jest wielkim mistrzem fałszu – zniekształca prawdę najprostsze, spowija mgłą niepamięci najwyraźniej zarysowane kontury*. Bardzo dziękuję więc wszystkim Autorom za poświęcony czas i zaangażowanie – współpraca z Państwem była dla mnie wielkim zaszczytem, wyróżnieniem i przyjemnością. Takie imperatywne wręcz dążenie do poznania prawdy o otaczającym nas świecie, jakie Państwo wykazaliście, jest szczególnie cenne w obecnych czasach.

Monografia to jednak nie tylko słowo, ale i obraz. Dziękuję wszystkim osobom i instytucjom, które zgodziły się nieodpłatnie udostępnić fotografie ze swoich zbiorów do zilustrowania poszczególnych rozdziałów (pełną listę autorów i źródeł zdjęć zamieszczono na stronie redakcyjnej). Szczególnie chciałbym podziękować w tym miejscu Panom Piotrowi Szechyńskiemu i Cezaremu Ćwikowskiemu za możliwość szczególnie bogatego wyboru zdjęć oraz Panu Edwardowi Marszałkowi za udostępnienie zasobów Archiwum Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie.

Słowo i obraz powstały bez jakiegokolwiek dofinansowania wyłącznie dzięki wspólnej idei, która jednak na etapie finalnych przygotowań musiała ulec konfrontacji z komercyjną rzeczywistością. I bez pomocy ludzi dobrej woli nie miałaby szansy wyjść z tej konfrontacji obronną ręką. Dlatego w imieniu wszystkich Czytelników, Autorów i swoim własnym, składam gorące podziękowania za współfinansowanie druku naszym darczyńcom: Jego Ekscelencji Księdzu Arcybiskupowi Eugeniuszowi Popowiczowi (Kuria Metropolitalna Archidiecezji Przemysko-Warszawskiej Kościoła Grekokatolickiego w Polsce), Panu Prezesowi Maciejowi Ślącze (Nieruchomości AIB sp. z o.o.) oraz Panom Nadleśniczym – Markowi Bajdzie (Nadleśnictwo Lutowiska) i Grzegorzowi Łukacijewskiemu (Nadleśnictwo Cisna). Bez Państwa wsparcia finansowego wydrukowanie monografii byłoby bardzo trudne.

Dziękuję ponadto Pani Paulinie Bajdzie, redaktor naczelnej „Gazety Bieszczadzkiej”, za opublikowanie artykułu o powstającej monografii na łamach tygodnika, jak również Panu Mikołajowi Jarmolukowi – Radcy Ambasady Ukrainy w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Panu Jackowi Piechocie – Prezesowi Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej i Pani Urszuli Piękosz – Koordynatorowi ds. organizacyjnych Izby, za dystrybucję informacji o naszej inicjatywie poza granicami kraju.

Dziękuję także tym, dzięki którym praca nabrała obecnego kształtu: Panom Profesorom Jackowi Kozakowi, Adamowi Łajczakowi i Bogumiłowi Szademu

– za bardzo wnikliwe, obszerne, rzetelne i konstruktywne recenzje oraz wszelkie dodatkowe wyjaśnienia i sugestie; Pani Ludmile Kwiatkowskiej – za finalną, bardzo czasochłonną i w najwyższym stopniu profesjonalną redakcję techniczną obu tomów monografii oraz niezwykle empatyczne podejście do sprawy; Pani Aleksandrze Deręgowskiej – za kompleksowe przygotowanie do druku (DTP) całości tego olbrzymiego materiału, spokój i pogodę ducha oraz za wszystkie bezcenne przemyślenia i porady edytorskie, kartograficzne i poligraficzne, z których mam przyjemność korzystać od wielu lat; Pani Małgorzacie Kotarbie i Panu Tomaszowi Paczuskiemu – za doskonale tłumaczenia tekstów na języki angielski i ukraiński; Pani Magdalenie Urbańskiej – za pomoc w rozwikłaniu językowych zagadek.

Wdzięczność winny jestem także pracownikom Bieszczadzkiego Parku Narodowego: Panu Stanisławowi Kucharzykowi za udostępnienie podkładów wektorowych dawnych granic wsi i parku, zaś Pani Barbarze Ćwikowskiej za wielkie serce, za ciepło, którym emanuje i za bezcenną świadomość, że w razie potrzeby zawsze mogę liczyć na Jej pomoc.

Pani Kindze Uliasz z Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku dziękuję pięknie za czynne wsparcie w korespondencji mailowej z pracownikami skansenu, ujmującą cierpliwość i pomoc w kwerendzie biblioteczej. W przypadku tej ostatniej głęboki ukłon należy się także Pani Marioli Rożek.

Panu Profesorowi Ryszardowi Brykowskiemu dziękuję za rozmowy, które były niezwykłą „podróżą pamięci” po bieszczadzkich cerkwiach sprzed ponad półwiecza.

Panu Maciejowi Augustynowi z Muzeum i Instytutu Zoologii PAN dziękuję za to, że od ponad dwóch dekad stanowi dla mnie inspirację do poszukiwań śladów przeszłości zapisanych w krajobrazie. Ten wybitny historyk-regionalista, wraz ze swoją niezmienną od lat docieklivością i niezwykłą umiejętnością odtwarzania wielowiekowych dziejów bieszczadzkich wsi z faktograficznych drobin, może być wzorem badawczej rzetelności dla każdego – dla młodych, którzy jeszcze nie potrafią i dla starszych, których już zaczyna ogarniać znużenie.

Koleżankom i Kolegom z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN dziękuję za słowa osobistego wsparcia, troskę o losy monografii i wszelkie przejawy poparcia dla inicjatywy jej stworzenia, zaś Dyrektorowi Instytutu – Profesorowi Markowi Degórskiemu, za zaufanie i *carte blanche*, którymi mnie obdarzył.

Wyjątkowo ciepłe i prywatne słowa podziękowań kieruję do Agaty i Leszka Sirków z Dwernika, których gospodarstwo „U Lestka” od ponad dekady jest dla mnie i mojej rodziny niemal drugim domem, a także wymarzone miejsce do pracy. To właśnie w jego gościnnych progach w latach 2010-2015 spędziłem kilka miesięcy pisząc i redagując teksty do niniejszej monografii.

Na zakończenie w sposób szczególny chciałbym podziękować Najbliższym: Rodzicom – za wszystkie lata swojego życia, które mi poświęcili, żonie Beatce – za cierpliwość i wyrozumiałość oraz mojej ukochanej córeczce Karolinie – za wszystko. Im właśnie dedykuję tę monografię.

Jacek Wolski

Warszawa, Dwernik – sierpień 2016 r.

WPROWADZENIE

1. ZACHOWAĆ OD NIEPAMIĘCI

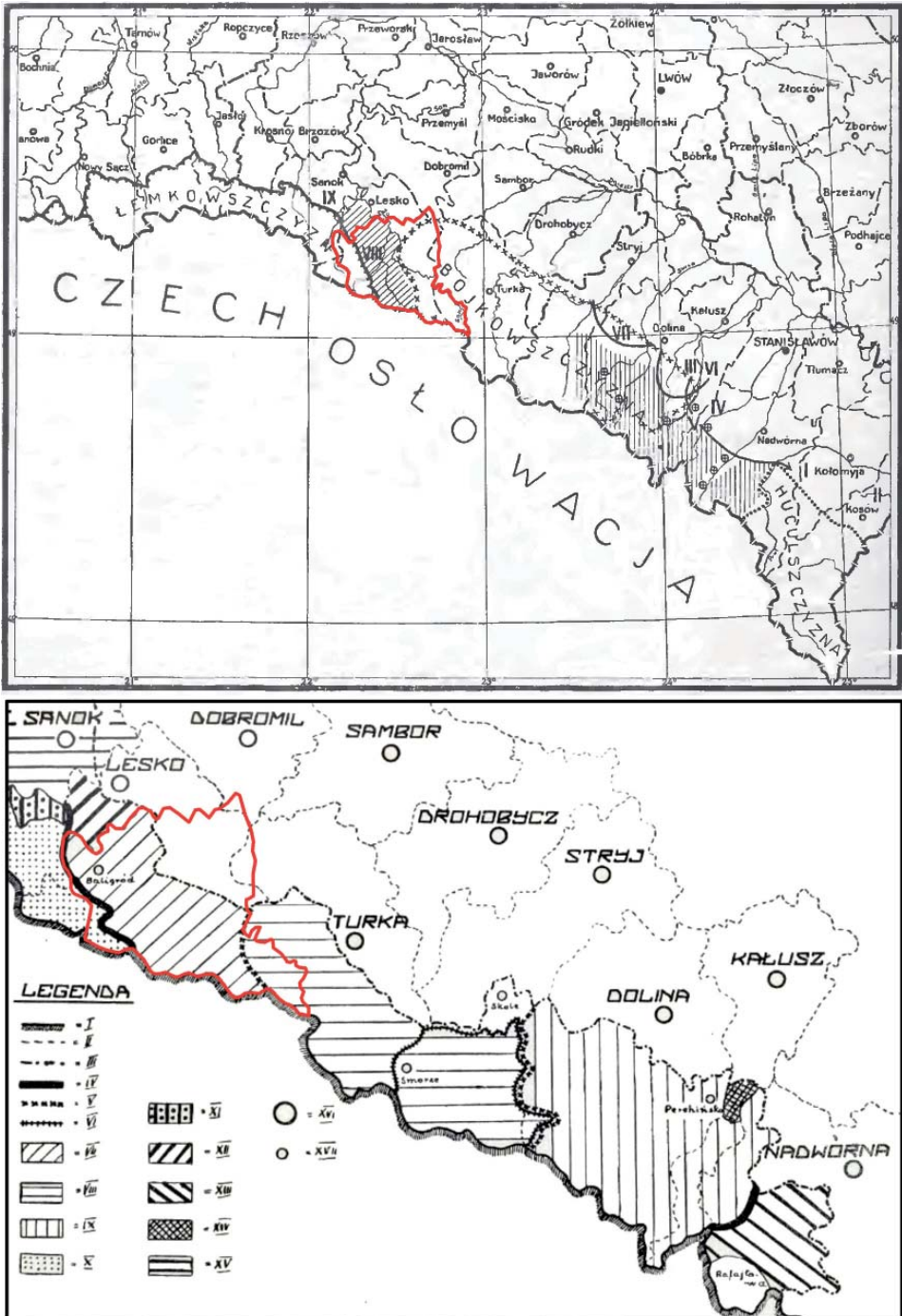
JACEK WOLSKI

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
Polskiej Akademii Nauk,
Zakład Geoekologii i Klimatologii

1.1. Uwagi wstępne

Na wstępie należy wyjaśnić, że nazwa Bojkowszczyzna używana jest w całej pracy jako pewien skrót myślowy. Pisanie o niej w kontekście wydarzeń sprzed kilkuset lat jest oczywistą antycypacją, bowiem nazwa ta, jako określenie pulsującego życiem regionu etnograficznego zamieszkiwanego głównie przez Rusinów, narodziła się dopiero w połowie XIX w. O ile jednak obszar rozciągający się między dolinami górnego Sanu w Bieszczadach Zachodnich i Łomnicy¹ w Gorganach dosyć zgodnie uznano za bojkowski, o tyle kulturowa „przynależność” terenów przylegających do Sanu od strony zachodniej była przedmiotem sporów trwających wiele dziesięcioleci. Aż do końca okresu międzywojennego ówcześni badacze, na czele z największymi adwersarzami – Janem Falkowskim i Romanem Reinfussem, nie byli w stanie wypracować wspólnego stanowiska (patrz rozdział 2). Podczas gdy pierwszy z nich opowiadał się za istnieniem bardzo rozległej łemkowsko-bojkowskiej strefy przejściowej, drugi dopuszczał możliwość wyznaczenia granicy o charakterze bardziej linearnym, biegnącej wzdłuż linii wododziału Okrąglik–Rożki i pasma Wołosania i Chryszczatej (Wysoki Dział) (ryc. 1.1). Nawet on jednak nie mówił o Bojkowszczyźnie Zachodniej sensu stricto, ale raczej o kulturowej dyferencjacji całej Bojkowszczyzny, czyli jej podziałe na część zachodnią (od granicy z łemkowszczyzną po potok Wołosaty i San),

¹ Według wcześniejszych teorii R. Reinfussa (1939) granica między Bojkowszczyzną a sąsiadującą z nią od wschodu Huculszczyzną miała biec doliną Bystrzycy Sołotwińskiej.



Ryc. 1.1. Granice i strefy przejściowe regionów etnograficznych w polskiej części Karpat: A – koncepcja J. Falkowskiego, B – koncepcja R. Reinfussa

środkową (od źródeł Sanu do górnego Stryja i Oporu) i wschodnią (od Sukiela i Mizunki po Bystrzycę Sołotwińską) (Reinfuss, 1939). Dopiero zmiany geopolityczne w Europie po II wojnie światowej, w tym przede wszystkim nowa granica polsko-ukraińska, doprowadziły do narodzin i stopniowego zakorzenienia się w świadomości społecznej terminu Bojkowszczyzna Zachodnia. Stopniowego, bowiem w pierwszych dekadach PRL-u czynniki oficjalne patrzyły na tę nazwę niechętnym okiem. Jej silne konotacje z wymazanym z mapy regionem etnograficznym i losami tysięcy wysiedlonych mieszkańców mogły zdezwuować starania ówczesnej propagandy, która gloryfikowała wszystkie decyzje i działania polskich władz cywilnych i wojskowych podjęte w Bieszczadach w latach 40. XX w. Paradoksalnie więc nazwa Bojkowszczyzna Zachodnia zaczęła desygnować południową część dawnej ziemi sanockiej i skrajnie zachodnie rubieże dawnej ziemi przemyskiej w obecnych granicach naszego kraju dopiero po wysiedleniu z nich Bojków. W świetle powyższych faktów należy stwierdzić, że nazwa ta nie może być uniwersalnym wyznacznikiem wszystkich rozważań prowadzonych w trzech zakresach: rzeczowym, terytorialnym i chronologicznym. Przyjęto więc założenie, że omawiany obszar, w zależności od tematyki rozważań i kontekstu historycznego, nazywany będzie: południową częścią ziemi sanockiej (przed XIX w.), Bojkowszczyzną Zachodnią (XIX i 1. połowa XX w.), historyczną Bojkowszczyzną Zachodnią (po 1947 r.) i Bieszczadami Zachodnimi (wszystkie przedziały czasowe). Taki zabieg ma na celu złagodzenie opisanego dysonansu poznawczego i stanowi zarazem swoistą umowę z Czytelnikiem, bowiem określeń tych w zakresie terytorialnym nie można traktować w pełni synonimicznie.

Mimo interdyscyplinarnego ujęcia problemu monografia z pewnością nie porusza wszystkich zagadnień, zaś te będące przedmiotem rozważań zostały przedstawione z różną szczegółowością. Przykładowo w części dotyczącej „żywej” Bojkowszczyzny dominują tematy z zakresu kultury materialnej nad tymi obejmującymi sferę duchową. Była to decyzja podjęta nie bez przyczyny. Zdaniem piszącego te słowa, aby opracowanie problematyki bojkowskich wierzeń, zwyczajów, podań czy pieśni miało wymiar choć trochę nowatorski i nie sprowadzało się wyłącznie do „przepisywania” klasycznych dzieł Oskara Kolberga, Romana Reinfussa czy Jana Falkowskiego i Bazylego Pasznyckiego, należałoby przeprowadzić wśród dawnych mieszkańców zespołowe badania z udziałem m.in. etnografów, antropologów i socjologów kultury, etnologów, religioznawców czy etnomuzykologów. W ramach prac nad monografią realizacja tak szeroko zakrojonego



A: VIII – obszar przejściowy bojkowsko-łemkowski, IX – mieszkańcy Dołów Sanockich; B: I – granica państwa, II – granice powiatów, III – granica północna zbadanego obszaru, IV – wschodnia i zachodnia granica Bojkowszczyzny, V – granica środkowej Bojkowszczyzny, VI – granice Werchowyny, VII – Bojkowszczyzna zachodnia, VIII – Bojkowszczyzna środkowa, IX – Bojkowszczyzna wschodnia, X – Łemkowszczyzna. Obszary przejściowe: XI – bojkowsko-łemkowski, XII – bojkowsko-doliniański, XIII – bojkowsko-huculski, XIV – bojkowsko-naddniestrzański, XV – Dolinianie, XVI – miasta powiatowe, XVII – małe miasta i miasteczka. Czerwoną linią zaznaczono granice Bojkowszczyzny Zachodniej przyjęte w niniejszej monografii.

Źródło: Falkowski (1938), Reinfuss (1939), zmienione.

przedsięwzięcia nie była możliwa. Sfer materialnej i duchowej nie stawiano jednak w opozycji i nie wartościowano, ale starano się w prezentowanym zakresie rozważań traktować komplementarnie.

W tym miejscu należy także z całą mocą podkreślić, że podczas wszystkich prac merytorycznych nad monografią najważniejszą rolę odgrywały źródłowo udokumentowane fakty, bowiem rzetelna wiedza i wiarygodna informacja powinny bronić się same. Starano się, aby ograniczone do minimum autorskie oceny czy interpretacje faktów miały przede wszystkim charakter eksperckich komentarzy, które pomogą Czytelnikom lepiej zrozumieć zawilości niektórych zagadnień, nie odwołując się przy tym do Ich emocji. Kierując się priorytetem deskrytywizmu powstrzymano się m.in. od oceny przebiegu walk polskiego wojska i milicji z Ukraińską Powstańczą Armią (zwłaszcza postaw moralnych obu stron konfliktu) oraz konieczności przeprowadzenia przymusowych wysiedleń ludności ukraińskiej z terenu Bojkowszczyzny Zachodniej w latach 40. XX w. Ta arbitralna decyzja redaktora monografii nie jest jednak przejawem hiperpoprawności politycznej. Sam przebieg tych tragicznych wydarzeń w ujęciu faktograficznym starano się bowiem ukazać możliwie wiernie – bez relatywizowania, bez gloryfikowania czy kryminalizacji którejkolwiek ze stron, pamiętając o słowach Hanny Krall, że *niepamięć jest gorsza od najgorszej pamięci, nawet od pamięci o zabijaniu*. Jednakże każda próba oceny, nawet najbardziej obiektywna i pozbawiona emfazy, będzie i tak dychotomizować postawy i sposób myślenia, czego przykładem mogą być liczne polskie i ukraińskie prace historiograficzne, prezentujące „prawdę polską” i „prawdę ukraińską”. Jednym z najważniejszych przesłań tej monografii jest zaś: łączyć, a nie dzielić. Łączyć nie tylko obie nacje, ale także samych Polaków, którzy w przedmiotowej kwestii do dzisiaj prezentują postawy silnie antagonistyczne.

Na zakończenie wstępnych rozważań warto wspomnieć, że fakt, iż pomysł monografii powstał w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego PAN ma pewien wymiar symboliczny, bowiem to dzięki współtwórcy, wieloletniemu dyrektorowi i obecnemu patronowi Instytutu spora część Bieszczadów po II wojnie światowej pozostała w granicach Polski. Mowa o całym „worku bieszczadzkiem”, grupie Tarnicy i Halicza wraz z Połoniną Bukowską oraz Ustrzykach Górnych i pozostałych miejscowościach na trasie do Smolnika n. Sanem – obszarze o łącznej powierzchni 300 km². Swoją odwagę i niezłomną postawę S. Leszczycki zaprezentował w negocjacjach z radziecką generalicją podczas konferencji w Moskwie w sierpniu 1945 r., w której uczestniczył jako ekspert z zakresu geografii wchodzący w skład zespołu doradców polskiej delegacji rządowej na czele z Bolesławem Bierutem. Tak te wydarzenia wspominał po latach sam Profesor: *generałowie przedstawili nam mapę w skali 1:500 000, z wykreśloną już nową granicą. Spodziewali się, że my ją podpiszemy jako linię graniczną uzgodnioną przez obie strony i gotową do ostatecznego jej zatwierdzenia przez obie delegacje rządowe. [...] Wszędzie granica została przesunięta na naszą niekorzyść. Zażądaliśmy korekt. Wreszcie doszliśmy do odcinka południowego granicy. I tu okazało się, że linia graniczna ciągniona wzdłuż Sanu urywa się koło Smolnika. Na moje pytanie, co to znaczy, sowieci stwierdzili, że proponują, aby linię tę pociągnąć jak najkrócej na południe, od Smolnika do szczytu*

Wielka Rawka (1307 m n.p.m.), tak, aby doszła prostą linią do obecnej granicy słowacko-ukraińskiej. [...] Powiedziałem, że granicy z takimi uchybieniami podpisać nie możemy. Natomiast, o ile chodzi o jej ostateczny południowy odcinek, to żądamy przesunięcia granicy aż do źródeł Sanu [...] wobec mojego uporów, sowieci zerwali rozmowy i stwierdzili, że muszą sprawę omówić w swoim sztabie. Następnego dnia byłem „gotów do walki”. Tymczasem generałowie orzekli, że miałem rację, że granica ma bieć nurtem Sanu aż do jego źródeł (koło przełęczy Użockiej) i dalej przedwojenną granicą polsko-czechosłowacką na zachód, aż po Krzemieniec koło Wielkiej Rawki. Taką granicę musieliśmy uznać za uzgodnioną (Leszczycki, 1992 za Eberhardtem, 2007, s. 379-380).

1.2. Zakres terytorialny badań

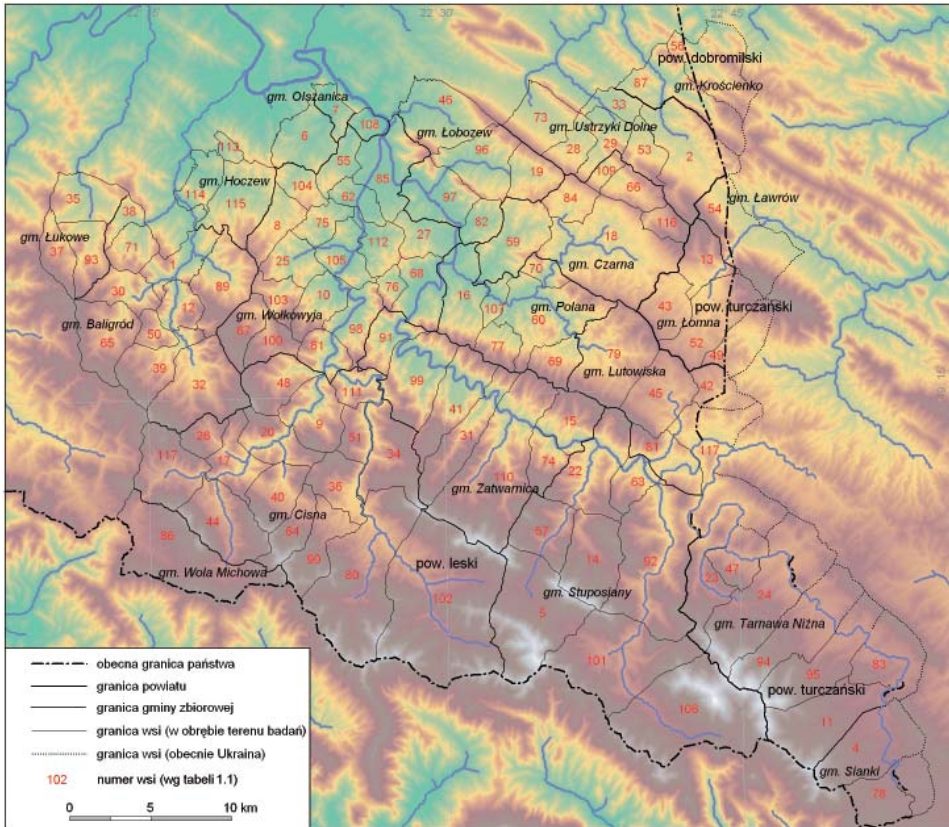
Arbitralne wyznaczenie zakresu terytorialnego wspólnego dla wszystkich prezentowanych w monografii rozważań byłoby podejściem metodycznie chybnym. Nie wynika to jednak ani z naukowego kryzysu chorologicznego ujęcia syntez wiedzy o regionie ani z niepewności towarzyszącej każdemu procesowi rozgraniczania czegokolwiek, co cechuje się wzajemnym przenikaniem i występowaniem stref przejściowych. Przyczyna jest bardziej prozaiczna – u jej podstaw leży duże zróżnicowanie tematyczne prezentowanych zagadnień. Nie sposób bowiem sprowadzić do wspólnego mianownika np. rozważania o ponadregionalnych migracjach wołoskich czy transkarpackich szlakach handlowych oraz analizy wybitnie lokalnego występowania węża Eskulapa czy symboli religijnych na pojedynczych obiektach sztuki sepulkralnej.

Podwaliną każdej monografii regionalnej musi być jednak pewien, mniej lub bardziej dyskusyjny, chorologiczny fundament. Tym samym przyjęto, że dla obszaru historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej od wschodu i południa tworzą go obecne granice Polski z Ukrainą i Słowacją, zaś rubież zachodnie i północne wyznaczono na podstawie klasycznych opracowań R. Reinfussa (1938, 1948/1949) i J. Czajkowskiego (1969, 1992) dotyczących zasięgów poszczególnych grup etnicznych i granic regionów etnograficznych. Zawarte w nich ustalenia usystematyzowali w ostatnich latach H. Ossadnik i A.B. Radwański (2008), posiłkując się unikalną w kraju bazą materiałową zgromadzoną w Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Celem monografii nie jest więc tworzenie nowej regionalizacji ani nawet dyskusowanie dotychczasowych podziałów², jednak kilka przyjętych założeń wymaga obszerniejszego objaśnienia.

1. Podstawą rozważań historycznych (do 1947 r.) były granice administracyjne wsi odpowiadające granicom gmin katastralnych z połowy XIX w., które opracowano na podstawie mapy *Administrativ-Karte von den Königreichen Galizien und Lodomerien* Karla Kummerera Rittersa von Kammersberga w skali

² Jedynym poważniejszym odstępstwem od ustaleń zawartych w przywołanych pracach było zaliczenie do terenu badań wsi Żubracze i Solinki z Roztokami Górnymi, które zazwyczaj zaliczane są do obszaru łemkowskiego lub przejściowego – łemkowsko-bojkowskiego.

1:115 200 z lat 1855-1863. Podkład wektorowy zweryfikowano posiłkując się mapami specjalnymi *Spezialkarte der k.k. Österreichisch-Ungarischen Monarchie* w skali 1:75 000 z lat 80. XIX w. Stan ten można uznać za obowiązujący na dzień 31.08.1939 r., bowiem granice poszczególnych wsi, w odróżnieniu od granic jednostek podziału administracyjnego wyższych stopni (gmin, powiatów i województw, a wcześniej cyrkułów i okręgów), były bardzo trwałe, zaś niewielkie ich korekty (np. dotyczące terenów spornych między wsiami) w prezentowanej skali nie miały niemal żadnego znaczenia (ryc. 1.2).



Ryc. 1.2. Miejscowości objęte opracowaniem – stan w 1939 r. (oprac. J. Wolski)

2. Wykładnią statusu poszczególnych jednostek osadniczych był *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z 1933 r.* (tab. 1.1), uwzględniający zmiany podziałów administracyjnych dokonane w latach 1931-1932³. Na jego podstawie

³ Mowa o wyłączeniu powiatu turczańskiego z woj. stanisławowskiego i przyłączeniu go do woj. lwowskiego (Dz.U. 1931 Nr 34 poz. 238) oraz likwidacji powiatu starsamborskiego i przyłączeniu wsi Bystre k. Czarnej i Mszaniec do powiatu turczańskiego (Dz.U. 1932 Nr 6 poz. 36).

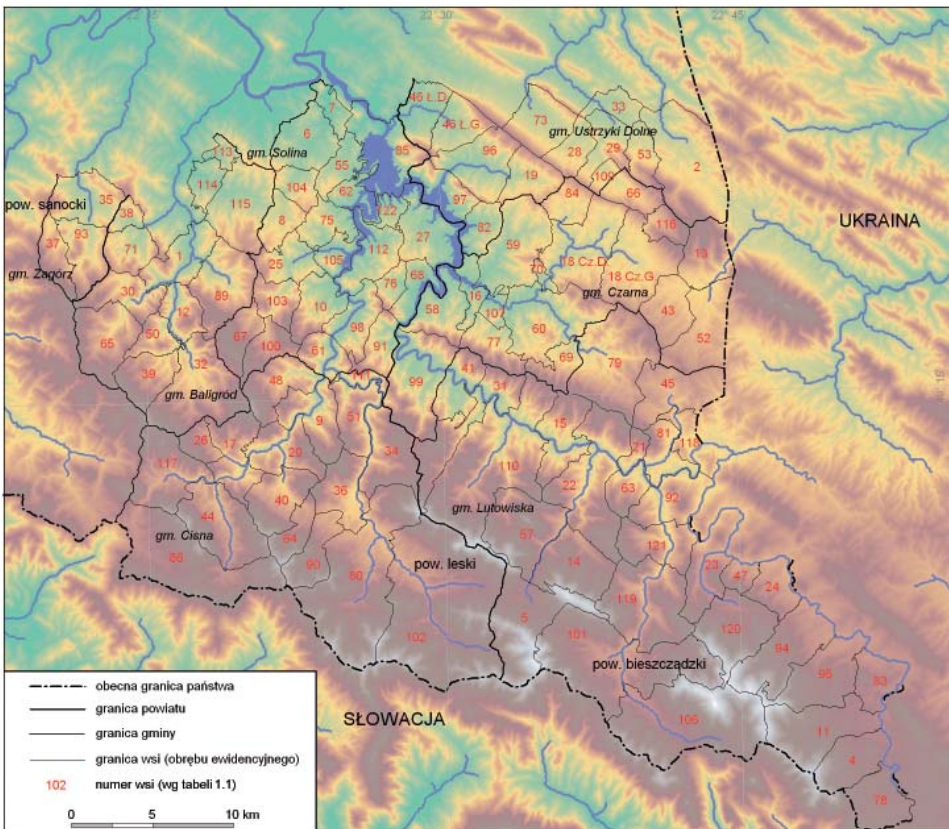
- wyróżniono prawie 120 wsi, osad i przysiółków⁴. Wykaz, aby mógł odzwierciedlać stan na 31.08.1939 r., należało uzupełnić o zmiany z 1934 r., które obejmowały likwidację dotychczasowych gmin jednostkowych (odpowiedników austriackich gmin katastralnych, gdzie gmina = wieś) i utworzenie w ich miejsce zbiorczych gmin wiejskich (Dz.U. 1934 Nr 68 poz. 595 oraz Dz.U. 1934 Nr 64 poz. 541 i 556).
3. W kilku przypadkach niemożliwe okazało się doprowadzenie do pełnej zgodności mapy granic poszczególnych wsi z wykazem zawartym w *Skorowidzu*. Na mapie nie wyróżniono osobno pięciu jednostek osadniczych: niemieckich kolonii Bandrów-Kolonia i Steinfels⁵, zlokalizowanych w granicach administracyjnych Bandrowa Narodowego i Stebnika, a także osad i wsi będących de facto przysiółkami Dwernika (Dwerniczek), Chrewtu (Olchowiec) i Solinki (Roztoki Górne).
 4. W całej monografii stosowano przedwojenne nazewnictwo wsi w brzmieniu takim, jakie zostało zapisane w *Skorowidzu*. Wyjątek uczyniono jedynie dla dwóch wsi: Roztoki Górne i Dolne (dawniej Rostoki Górne i Dolne), bowiem już w okresie międzywojennym wariantywnie używano obu form, a z czasem starsza z nich przeszła całkowicie do nazewniczego lamusa. Należy jednak pamiętać, że po wojnie kilkanaście miejscowości znajdujących się na terenie badań zmieniło swoje nazwy⁶. Są to: Berehy Górne (ob. Brzegi Górne), Bereska (Berezka), Bereźnica Niżna i Wyżna (Bereźnica Niżna i Wyżna), Krywe k. Cisnej (Krzywe), Łuh (Ług), Sawkowczyk (Sakowczyk), Strubowiska (Strzebowiska), Wola Matjaszowa (Wola Matiaszowa) i Żołobek (Żłobek). Na tym tle precedensowy jest przypadek wsi Kielczawa, której na mocy rozporządzenia Ministra Administracji i Cyfryzacji (Dz.U. 2014 poz. 1832) z dniem 1.01.2015 r. przywrócono przedwojenną nazwę – Kielczawa.
 5. Aktualny status, przynależność administracyjną i granice poszczególnych wsi – obrębów ewidencyjnych (ryc. 1.3, tab. 1.1), opracowano na podstawie dwóch źródeł: (a) państwowego rejestru granic i powierzchni jednostek podziałów terytorialnych kraju (PRG) z czerwca 2015 r. oraz (b) urzędowego wykazu nazw miejscowości ze stycznia 2013 r. (Dz.U. 2013 poz. 200 z późn. zm.). Warto pokrótce wymienić najważniejsze zmiany, które zaszły w okresie

⁴ Kryteria umieszczenia przysiółków w *Skorowidzu* były dosyć „płynne”: *o ile nie zwały się one dotychczas organicznie z daną miejscowością wiejską, jeśli nazwy ich pozostają w świeżej tradycji ludności, albo są używane przez władze sądowe lub prowadzone w katastrze gruntowym (Skorowidz..., 1933, s. 6).*

⁵ Kolonie nie posiadały odrębnych, usankcjonowanych prawnie granic administracyjnych i wraz z częściami wsi zamieszkałymi przez Rusinów czy Polaków (w tym własnością dworską) tworzyły wspólne gminy katastralne. Nawet nieformalne podziały nie były oczywiste, bowiem struktura własności z biegiem lat mocno się komplikowała – Rusini i Polacy zajmowali część gospodarstw po zbiegłych Niemcach, zaś ci ostatni po 1846 r. zaczęli wykupywać gospodarstwa w części rustykalnej. W połowie XIX w. Bandrów-Kolonia składała się przynajmniej z 3 części (w tym Unterdorf i Oberdorf) z enklawami, zaś w „granicach” Steinfelsu znajdowała się cerkiew greckokatolicka i cmentarz. Kolonie niemieckie w dawnych wsiach bojkowskich nie były więc obszarami zwartymi terytorialnie ani jednorodnymi pod względem własnościowym, a raczej zbiorami gruntów należących do kolonistów (M. Augustyn – informacja ustna).

⁶ Żadna z powyższych zmian nie ma jednak związku z akcją nazewniczą z 1977 r. (M.P. 1977 Nr 21 poz. 112), podczas której „przesiedlono” m.in. mieszkańców Dwernika do Przełomu, Wołosatego do Roztoki, Skorodnego do Ostrej, zaś z Tworylnego uczyniono Słoneczną, z Łopienki – Owczary, a z Dydiowej – Zacisze. Z koncepcji wycofano się po 4 latach, przywracając w 1981 r. poprzednie nazwy (patrz rozdział 36.1).

powojennym. I tak Czarna i Łobozew zostały podzielone na Czarną Górną i Dolną oraz Łobozew Górny i Dolny. Z kilku dawnych przysiółków utworzono samodzielne jednostki osadnicze: Pszczeliny i Bereżki (Stuposiany), Muczne (Dźwiniacz Górny), Olchowiec (Chrewt) i Dwerniczek (Dwernik). Część wsi pod względem administracyjnym przestało istnieć, zaś ich tereny (lub fragmenty pozostałe po polskiej stronie granicy) włączono do innych jednostek. Tak się stało z Krywką (Lutowiska), Łopuszanką Lechniową (Michniowiec), Mszańcem (Bandrów i Bystre), Nanową, Stebnikiem i Steinfelsem (Krościenko) oraz Ruskiem (Chmiel i Zatwarnica). Niektóre zmiany stanowiły wyraźne nawiązanie do historii, np. asymilacja Bandrowa-Kolonii z Bandrowem Narodowym czy ponowne nadanie statusu przysiółka Roztokom Górnym (Solinka). Ewolucję terytorialną przeszła Solina, bowiem najpierw z jej południowej części wydzielono wieś Werlas, a następnie przyłączono – sąsiadującą od północy – dawną wieś Zabrodzie. W tabeli 1.1 pominięto Sękowiec, który nie był samodzielną jednostką osadniczą ani przed wojną, ani nie jest nią obecnie (nie figuruje w państwowym rejestrze granic, zaś w urzędowym wykazie nazw miejscowości jest wymieniony jako część Zatwarnicy).



Ryc. 1.3. Miejscowości objęte opracowaniem – stan w 2015 r. (oprac. J. Wolski)

Tabela 1.1. Spis miejscowości objętych opracowaniem – status i przynależność administracyjna w 1939 i 2015 r.

L.p.	Nazwa	Stan w 1939 r.			Stan w 2015 r.		
		status	powiat	gmina	status	powiat	gmina
1	Baligród	m	leski	Baligród	w	leski	Baligród
2	Bandrów Narodowy	w	leski	Ustrzyki Dolne	w	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
3	Bandrów-Kolonia	w	leski	Ustrzyki Dolne	-1	-	-
4	Beniowa	w	turczański	Sianki	w	bieszczadzki	Lutowiska
5	Berehy Górne	w	leski	Stuposiany	w	bieszczadzki	Lutowiska
6	Bereska	w	leski	Hoczew	w	leski	Solina
7	Bereźnica Niżna	w	leski	Olszanica	w	leski	Solina
8	Bereźnica Wyżna	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
9	Buk	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
10	Bukowiec (k. Wołkowyj)	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
11	Bukowiec (n. Sanem)	w	turczański	Tarnawa Niżna	w	bieszczadzki	Lutowiska
12	Bystre (k. Baligrodu)	w	leski	Baligród	os	leski	Baligród
13	Bystre (k. Czarnej)	w	turczański	Łonna	w	bieszczadzki	Czarna
14	Caryńskie	w	leski	Stuposiany	os	bieszczadzki	Lutowiska
15	Chmiel	w	leski	Zatwarnica	w	bieszczadzki	Lutowiska
16	Chrewt	w	leski	Polana	os	bieszczadzki	Czarna
17	Cisna	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
18	Czarna	w	leski	Czarna	w	bieszczadzki	Czarna
19	Daszówka	w	leski	Łobozew	w ²	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
20	Dolżyca	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
21	Dwerniczek	os	leski	Stuposiany	w	bieszczadzki	Lutowiska
22	Dwernik	w	leski	Stuposiany	w	bieszczadzki	Lutowiska
23	Dydlowa	w	turczański	Tarnawa Niżna	w	bieszczadzki	Lutowiska
24	Dzwiniacz Górny	w	turczański	Tarnawa Niżna	os	bieszczadzki	Lutowiska
25	Górzanka	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
26	Habkowce	w	leski	Cisna	os	leski	Cisna
27	Horodek	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
28	Hoszowczyk	w	leski	Ustrzyki Dolne	w	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
29	Hoszów	w	leski	Ustrzyki Dolne	w	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
30	Huczvice	os	leski	Baligród	w	leski	Baligród
31	Hulskie	w	leski	Zatwarnica	os	bieszczadzki	Lutowiska

L.p.	Nazwa	Stan w 1939 r.			Stan w 2015 r.		
		status	powiat	gmina	status	powiat	gmina
32	Jablonki	w	leski	Baligród	os	leski	Baligród
33	Jatowe	w	leski	Ustrzyki Dolne	w	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
34	Jaworzec	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
35	Kalnica (k. Baligrodu)	w	leski	Łukowe	w	sanocki	Zagórz
36	Kalnica (k. Cisnej)	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
37	Kamionki	w	leski	Łukowe	w	sanocki	Zagórz
38	Kielczawa	w	leski	Baligród	w	leski	Baligród
39	Kolonice	w	leski	Baligród	os	leski	Baligród
40	Krywe (k. Cisnej)	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
41	Krywe (n. Sanem)	w	leski	Zatwarnica	w	bieszczadzki	Lutowiska
42	Krywka	w	leski	Lutowiska	cz ³	-	-
43	Lipie	w	turczański	Łomna	w	bieszczadzki	Czarna
44	Liszna	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
45	Lutowiska	m	leski	Lutowiska	w	bieszczadzki	Lutowiska
46	Łobozew	w	leski	Łobozew	w ⁴	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
47	Lokieć	w	turczański	Tarnawa Niżna	w	bieszczadzki	Lutowiska
48	Lopienka	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
49	Lopuszanka Lechniowa	w	turczański	Łomna	- ⁵	-	-
50	Lubne	w	leski	Baligród	os	leski	Baligród
51	Luh	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
52	Michniowiec	w	turczański	Łomna	w	bieszczadzki	Czarna
53	Moczary	w	leski	Ustrzyki Dolne	w	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
54	Mszaniec	w	turczański	Ławrów	- ⁶	-	-
55	Myczków	w	leski	Wolkowya	w	leski	Solima
56	Nanowa	w	dobromilski	Krościenko	- ⁷	-	-
57	Nasizne	w	leski	Stuposiany	os	bieszczadzki	Lutowiska
58	Olchowiec	prz ⁸	leski	Polana	os	bieszczadzki	Czarna
59	Paniszczyów	w	leski	Czarna	w	bieszczadzki	Czarna
60	Polana	w	leski	Polana	w	bieszczadzki	Czarna
61	Polanki	w	leski	Wolkowya	os	leski	Solima
62	Polanieczyk	w	leski	Wolkowya	w	leski	Solima
63	Procisne	w	leski	Stuposiany	os	bieszczadzki	Lutowiska

64	Przysłup	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna	leski	Cisna
65	Rabe (k. Baligródu)	w	leski	Baligród	w	leski	Baligród	leski	Baligród
66	Rabe (k. Czarnej)	w	leski	Czarna	w	leski	Czarna	bieszczadzki	Czarna
67	Radziejowa	w	leski	Wolkowya	w	leski	Wolkowya	leski	Solina
68	Rajskie	w	leski	Wolkowya	w	leski	Wolkowya	leski	Solina
69	Rosochate	w	leski	Polana	w	leski	Polana	bieszczadzki	Czarna
70	Rosolin	w	leski	Polana	w	leski	Polana	bieszczadzki	Czarna
71	Roztoki Dolne	w	leski	Baligród	w	leski	Baligród	bieszczadzki	Baligród
72	Roztoki Górne	w	leski	Wola Michowa	prz ⁹	leski	Wola Michowa	leski	Cisna
73	Równia	w	leski	Ustrzyki Dolne	w	leski	Ustrzyki Dolne	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
74	Ruskie	w	leski	Zatwarnica	- ¹⁰	leski	Zatwarnica	-	-
75	Rybne	w	leski	Wolkowya	w	leski	Wolkowya	leski	Solina
76	Sawkowczyk	prz ¹¹	leski	Wolkowya	w	leski	Wolkowya	leski	Solina
77	Serednie Małe	w	leski	Polana	w	leski	Polana	leski	Czarna
78	Sianki	w	turczański	Sianki	w	leski	Sianki	bieszczadzki	Lutowiska
79	Skorodne	w	leski	Lutowiska	os	leski	Lutowiska	bieszczadzki	Lutowiska
80	Smerek	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna	leski	Cisna
81	Smolnik	w	leski	Lutowiska	w	leski	Lutowiska	bieszczadzki	Lutowiska
82	Sokole	w	leski	Łobozew	os	leski	Łobozew	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
83	Sokoliki Górskie	w	turczański	Tarnawa Niżna	w	leski	Tarnawa Niżna	bieszczadzki	Lutowiska
84	Sokołowa Wola	w	leski	Czarna	os	leski	Czarna	bieszczadzki	Czarna
85	Solina	w	leski	Wolkowya	w	leski	Wolkowya	leski	Solina
86	Solinka	w	leski	Wola Michowa	w	leski	Wola Michowa	leski	Cisna
87	Stebnik	w	dobromilski	Krościenko	- ⁷	leski	Krościenko	-	-
88	Steinfels	w	dobromilski	Krościenko	- ⁷	leski	Krościenko	-	-
89	Stężnica	w	leski	Baligród	w	leski	Baligród	leski	Baligród
90	Strubowiska	prz ¹²	leski	Cisna	w	leski	Cisna	leski	Cisna
91	Studenne	w	leski	Zatwarnica	w	leski	Zatwarnica	leski	Solina
92	Stuposiany	w	leski	Stuposiany	w	leski	Stuposiany	bieszczadzki	Lutowiska
93	Sukowate	w	leski	Łukowe	w	leski	Łukowe	sanocki	Zagórz
94	Tarnawa Niżna	w	turczański	Tarnawa Niżna	w	leski	Tarnawa Niżna	bieszczadzki	Lutowiska
95	Tarnawa Wyzna	w	turczański	Tarnawa Niżna	w	leski	Tarnawa Niżna	bieszczadzki	Lutowiska
96	Telesnica Oszarowa	w	leski	Łobozew	w	leski	Łobozew	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
97	Telesnica Sanna	w	leski	Łobozew	w	leski	Łobozew	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
98	Terka	w	leski	Wolkowya	w	leski	Wolkowya	leski	Solina
99	Tworylne	w	leski	Zatwarnica	os	leski	Zatwarnica	bieszczadzki	Czarna

L.p.	Nazwa	Stan w 1939 r.			Stan w 2015 r.		
		status	powiat	gmina	status	powiat	gmina
100	Tyskowa	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
101	Ustrzyki Górne	w	leski	Stuposiany	w	bieszczadzki	Lutowiska
102	Wetlina	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
103	Wola Górsańska	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
104	Wola Matjaszowa	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
105	Wołkowyja	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
106	Wofosate	w	leski	Stuposiany	os	bieszczadzki	Lutowiska
107	Wydrne	w	leski	Polana	w	bieszczadzki	Czarna
108	Zabrodzie	w	leski	Łobozew	cz ¹³	-	-
109	Zadwórze	w	leski	Czarna	w	bieszczadzki	Ustrzyki Dolne
110	Zatwarnica	w	leski	Zatwarnica	w	bieszczadzki	Lutowiska
111	Zawój	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
112	Zawóz	w	leski	Wołkowyja	w	leski	Solina
113	Żerdenka	w	leski	Hoczew	w	leski	Baligród
114	Żernica Niżna	w	leski	Hoczew	w	leski	Baligród
115	Żernica Wyżna	w	leski	Hoczew	os	leski	Baligród
116	Żołobek	w	leski	Czarna	w	bieszczadzki	Czarna
117	Żubracze	w	leski	Cisna	w	leski	Cisna
118	Żurawin	w	leski	Lutowiska	os	bieszczadzki	Lutowiska
Jednostki osadnicze utworzone po wojnie							
119	Bereżki	-	-	-	w	bieszczadzki	Lutowiska
120	Muczne	-	-	-	os	bieszczadzki	Lutowiska
121	Pszczeliny	-	-	-	w	bieszczadzki	Lutowiska
122	Werlas	-	-	-	w	leski	Solina

m – miasteczko, os – osada, prz – przysiółek, w – wieś, cz – część wsi, - - jednostka administracyjnie nie istnieje.

¹ włączono do wsi Bandrów Narodowy; ² podział na Czarna Dolna i Górna; ³ część wsi Lutowiska; ⁴ podział na Łobozew Dolny i Górny; ⁵ włączono do wsi Michnio-wiec; ⁶ włączono do wsi Bandrów i Bystre; ⁷ włączono do wsi Krościenko; ⁸ przysiółek Chrewtu; ⁹ przysiółek wsi Solinka; ¹⁰ włączono do wsi Chmiel i Zatwarnica; ¹¹ przysiółek Rajskiego; ¹² przysiółek Kalnicy; ¹³ część wsi Solina.

Źródło: Skorowidz miejscowości...(1933), Dz.U. 1934 Nr 64 poz. 541 i 556, Dz.U. 1934 Nr 68 poz. 595, Dz.U. 2013 poz. 200 z późn. zm.

1.3. Zakres czasowy i tematyczny badań

Analizowany zakres czasowy wyznaczają dwie główne cezury. Pierwsza przypada na okres około 12 000 lat p.n.e., z którego pochodzą najstarsze ślady aktywności człowieka datowane na podstawie znalezisk archeologicznych i informacji palinologicznych z bieszczadzskich diagramów pyłkowych. Cezurą zamykającą prezentowane rozważania jest rok 2020, kiedy kończą się realizowane obecnie programy unijne i perspektywy finansowe. Znaczna część problemów badawczych dotyczy jednak najlepiej udokumentowanego źródłowo okresu ostatnich 200 lat. Okresu, w którym wydarzenia lat 40. XX w. odcisnęły trwałe piętno na ludności, gospodarce i przyrodzie, wyznaczając granicę między dwoma odmiennymi światami.

W pierwszym tomie monografii opisano wybrane materiały do badań regionu i poszczególne komponenty środowiska przyrodniczego omawianego obszaru, a następnie procesy osadnicze i dzieje ludności od czasów prehistorycznych do 1947 r. oraz wybrane zagadnienia związane z kulturą materialną i gospodarką dawnych mieszkańców, składające się na problematykę tytułowego *wczoraj* Bojkowszczyzny Zachodniej. Drugi tom monografii poświęcono kolejno: śladom przedwojennych dziejów społeczno-gospodarczych zapisanym we współczesnym krajobrazie, powojennej działalności człowieka oraz ochronie zasobów przyrodniczo-kulturowych i kierunkom dalszego rozwoju historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej. Podział na teraźniejszość i przyszłość jest jednak dosyć umowny, bowiem tytułowe *dzisiaj* obejmuje wydarzenia ostatnich 70 lat, zaś *jutro* swoimi korzeniami sięga *wczoraj*. Poniżej opisano pokrótce zakres rzeczowy poszczególnych rozdziałów, tworząc tym samym namiastkę „przewodnika po zasobach”.

Tom 1

Rozdział Zbigniewa Libery o granicach Bojkowszczyzny Zachodniej, razem z niniejszym opracowaniem, współtworzy **Wprowadzenie** do pierwszego tomu monografii. Autor poddał w wątpliwość sens wyznaczania dokładnych granic regionów etnograficznych, twierdząc, że istnieją one jedynie w umysłach tych, którzy je wymyślili i tych, którzy w nie uwierzyli. Jego zdaniem *Bojkowie etnografów nigdy nie stali się grupą etniczną, że byli i pozostali głównie postaciami z książek, zaś fikcji bojkoznawców nie można mylić ze światem realnym*. Być może część Czytelników uzna prezentowane stanowisko za co najmniej polemiczne. Wielkim dobrodziejstwem nauki i niezbywalnym prawem (a nawet obowiązkiem) badaczy jest jednak nieustanne dążenie do poznania prawdy, w co wpisane jest także podważanie autorytetów i falsyfikowanie istniejących hipotez.

W badaniach przyrodniczo-historycznych mamy do czynienia z licznymi obiektami istniejącymi jedynie w postaci rudymen tarnej, jak również z procesami i zjawiskami, które wymykają się całkowicie bezpośredniej obserwacji. W takiej sytuacji ważną rolę pełnią wszelkie materiały źródłowe. Aby jednak rzetelnie i efektywnie (a nie tylko efektownie) móc z nich korzystać, należy nie tylko wiedzieć czego i gdzie szukać, ale także poznać specyfikę owych źródeł, w tym przyczyny ich powstania, metody tworzenia, a nawet uwarunkowania zewnętrzne towarzyszące tym procesom. Niejednokrotnie jest to proces żmudny i bardzo

czasochłonny, podejmowany ze świadomością, że dotarcie do wszystkich materiałów jest zazwyczaj niemożliwe. Ponadto, o ile w obecnych czasach mamy do czynienia na każdym kroku z nadmiarem informacji, o tyle w badaniach przeszłości cierpimy zazwyczaj na jej niedobór spowodowany niekompletnością czy rozproszeniem zasobów. Maciej Augustyn, Zbigniew Libera i Patrycja Trzeszczyńska oraz Jacek Wolski, mając na względzie powyższe wymogi i zarazem ograniczenia warsztatu badawczego, w trzech kolejnych rozdziałach bloku **Materiały do badań regionu** opisali najważniejsze materiały archiwalne, publikacje polskie i ukraińskie oraz mapy topograficzne dotyczące obszaru historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej.

Przedmiotem i zarazem tytułem następnego bloku tematycznego jest **Tło przyrodnicze**. W dawnych czasach natura, jej zasoby i otaczający człowieka krajobraz odgrywały wielką rolę w codziennym życiu mieszkańców wsi. Rytm życia i pracy człowieka był nierozzerwalnie związany z porami dnia czy meteorologicznymi i fenologicznymi porami roku, zaś ujarzmianie przyrody sprowadzało się co najwyżej do budowy młynówek czy faszynowych zapór na potokach. Szczególnie silnie było to odczuwalne właśnie we wsiach bojkowskich, w których gospodarstwa były w dużym stopniu samowystarczalne, a tym samym zdane na przysłowiową łaskę i niełaskę natury.

Grzegorz Haczewski i Józef Kukulak skupili się na przebiegu i budowie jednostek tektoniczno-facjalnych, występowaniu surowców naturalnych i charakterystyce rzeźby terenu. Komplementarny charakter ma kolejny rozdział, w którym Leszek Starkel krótko scharakteryzował procesy modelujące stoki i dna dolin w obrębie rzeźby beskidzkiej i pogórskiej, a także zwrócił uwagę na wielką rolę morfodynamiczną ekstremalnych opadów. Marek Nowosad opisał m.in. wybrane cechy klimatu i wpływ warunków pogodowych na życie dawnych mieszkańców Bojkowszczyzny Zachodniej. Roman Soja scharakteryzował pokrótce kilka zagadnień z zakresu hydrologii, w tym płynące i stojące wody powierzchniowe, źródła wód podziemnych, zasoby i bilans wodny regionu oraz zanieczyszczenia wód. Przedmiotem zainteresowania Stefana Skiby były czynniki i procesy glebotwórcze oraz struktura pokrywy glebowej wraz z charakterystyką poszczególnych typów i podtypów gleb. Bogdan Zemanek skupił się na opisie flory i zbiorowisk roślinnych (leśnych, nieleśnych „krainy dolin” i połoninowych), zwracając uwagę na zagadnienie synantropizacji szaty roślinnej. Zbigniew Głowaciński podjął temat specyficznych elementów zoogeograficznych w faunie omawianego regionu, przedstawił charakterystykę fauny głównych środowisk wschodniokarpaccich oraz dał krótki rys historyczny łowiectwa w karpaccich lasach.

Kolejny blok tematyczny, zatytułowany **Procesy osadnicze i dzieje ludności do 1947 r.**, poświęcony jest w całości przeszłości. Skomplikowana to materia badawcza, bowiem im dalej cofamy się w czasie, tym pewność wnioskowania zastępowana jest walorem jego prawdopodobieństwa, zaś indukcyjny empiryzm wypierany jest przez dedukcję, często bazującą na nietrywialnych do interpretacji przesłankach. Dział ten obejmuje zagadnienia związane z rozwojem sieci osadniczej, ewolucją procesów społeczno-gospodarczych i ludnościowych oraz najważniejszymi wydarzeniami geopolitycznymi – od zarania dziejów aż do wysiedleń ludności, czyli od anekumeny przez ekumenę aż po... „anekumenę”.

W pierwszym rozdziale tego działu Michał Parczewski, Andrzej Pelisiak i Kazimierz Szczepanek usystematyzowali informacje o najstarszych dziejach osadnictwa ludzkiego lub czasowego pobytu człowieka na omawianym obszarze, dokonując rozbioru materiałów archeologicznych w połączeniu z interpretacją diagramów pyłkowych będących wynikiem badań palinologicznych. Autorzy zrekonstruowali historię sprzed tysięcy lat, odwołując się przy tym do dziejów sąsiednich krain karpackich i przykarpackich w celu ukazania szerszego tła opisywanych zjawisk.

Chronologiczną kontynuację dziejów osadnictwa przedstawił Grzegorz Jawor. Bazując na bogatym materiale źródłowym, przeanalizował zachodzące przed wiekami procesy osadnicze, pochodzenie etniczne i terytorialne osadników (zwłaszcza imigrantów reprezentujących etnos wołoski) oraz kolejne fazy kolonizacji. W swoim wywodzie polemizuje z powszechnymi do niedawna poglądami (m.in. o pierwotnym, wybitnie pasterskim sposobie życia Wołochów), słusznie konstatując, że *wszelkie próby charakterystyki poszczególnych grup ludzkich zamieszkujących góry, bez uwzględnienia kontekstu historycznego, są ułomne*.

Okres od zakończenia głównej fazy kolonizacji południowych rejonów ziemi sanockiej aż po pierwszy rozbiór Polski w 1772 r. opisał Maciej Augustyn. Autor skupił się przede wszystkim na istniejącym systemie stanowym ówczesnego społeczeństwa, podziale dóbr między poszczególnymi rodami, powinnościach poddańczych i wpływie wydarzeń geopolitycznych na sytuację ekonomiczną w regionie. Swój wywód kontynuował w kolejnym rozdziale obejmującym lata 1772-1914, w którym przeanalizował m.in. przemiany społeczno-gospodarcze związane z likwidacją pańszczyzny, rolę poszczególnych grup wyznaniowych i pierwsze przejawy rosnącej świadomości narodowej w społeczności Bojków.

Problemy związane z tym ostatnim aspektem w okresie międzywojennym opisał Grzegorz Demel, poprzedzając to krótkim rysem najważniejszych wydarzeń z czasów I wojny światowej i wojny polsko-ukraińskiej w latach 1918-1919. Autor przyjrzał się genezie konfliktów narodowościowych, próbom zarówno ich łagodzenia, jak i podsycania poprzez antagonizowanie poszczególnych grup etnicznych, a także zwrócił uwagę na niedoskonałości spisów powszechnych z lat 1921 i 1931 oraz, będące ich następstwem, pułapki błędnych interpretacji ówczesnych zjawisk.

Ostatnie opracowanie w tym dziale dotyka wydarzeń najbardziej bolesnych. Grzegorz Motyka i Jan Pisuliński piszą bowiem o walce z partyzantką UPA i represjach polskich władz, czyli wysiedleniach mieszkańców w latach 1944-1947, które doprowadziły do drastycznego spadku zaludnienia oraz całkowitej i nieodwracalnej zmiany struktury etnicznej omawianego regionu.

W ostatnim bloku tematycznym ***Kultura materialna i gospodarka Bojków*** skupiono się przede wszystkim na kulturze materialnej dawnych mieszkańców, definiowanej jako ogół dóbr materialnych i zespół wszelkich działań (w rozumieniu środków i umiejętności technicznych społeczeństwa) służących do zaspokojenia podstawowych potrzeb naturalnych człowieka.

Dział rozpoczyna bogato ilustrowany rozdział Jerzego Czajkowskiego poświęcony budownictwu drewnianemu. Autor, bazując na swoim olbrzymim doświadczeniu nabytym podczas 60 lat prac badawczych prowadzonych w terenie, szczegółowo opisał 26 typów budynków i zagród występujących na Bojkowszczyźnie

Zachodniej i obszarach z nią sąsiadujących (w tym na terenach ukraińskiego Zakarpacia), odnosząc się przy tym krytycznie do niektórych wcześniejszych ustaleń innych etnografów.

Z powyższą tematyką koresponduje opracowanie Katarzyny Warmińskiej-Mazurek. Autorka podjęła bowiem próbę analizy krajobrazu architektury cerkiewnej w blisko 120 miejscowościach leżących na obszarze historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej, patrząc na problem przez pryzmat wpływu dwóch kręgów kulturowych (bałkańskiego i ruskiego), tradycji budowlanych i form architektonicznych poszczególnych obiektów.

Jednym z wyznaczników zasięgu grup etnograficznych, obok budownictwa czy języka, jest także strój ludowy. Tradycyjna odzież bojkowska w swojej najpierwotniejszej postaci najdłużej zachowała się właśnie na Bojkowszczyźnie Zachodniej, gdzie noszona była jeszcze w latach 30. XX w. Tej tematyce poświęcone jest opracowanie Marii Marciniak, która szczegółowo omawia elementy stroju męskiego i kobiecego, jak również ubioru nowożeńców i osób zmarłych.

Kolejne elementy bojkowskiej kultury materialnej przedstawili Jacek Wolski i Danuta Blin-Olbert. Autorzy opisali rozwój systemów uprawy roli i sposobów gospodarowania ziemią (w tym wykorzystywane narzędzia i rodzaje upraw), jadłospis dawnych mieszkańców oraz ewolucję form gospodarki wypasowej w okresie przed- i międzywojennym. Przedmiotem ich zainteresowania była także funkcjonalna organizacja przestrzeni w jednobudynkowej zagrodzie oraz przedmioty codziennego użytku stanowiące jej wyposażenie.

Bojkowszczyzna Zachodnia była typową krainą rolniczo-pasterską, jednak uprawa ziemi oraz chów zwierząt, stanowiące niewątpliwie podstawę utrzymania tutejszej ludności, nie były jej jedynymi zajęciami. Działalność nierolniczą omówił Maciej Augustyn w rozdziale poświęconym dziejom gospodarczym Bojkowszczyzny od XVII w. aż do końca II wojny światowej. Autor szczegółowo scharakteryzował przyczyny rozwoju i upadku różnych gałęzi przemysłu (zwłaszcza drzewnego i naftowego), drobnego przetwórstwa, a także lokalnego rzemiosła i handlu.

Mieszkańcom wsi, nawet tak samowystarczalnym i cechującym się małymi potrzebami w zakresie gospodarki towarowej jak Bojkowie, od zawsze towarzyszyła potrzeba przemieszczania się i transportu ładunków. W kolejnym rozdziale Jacek Wolski opisał rozwój sieci drogowej (od późnośredniowiecznych szlaków handlowych przez budowę traktów bitych aż po okres międzywojenny), ewolucję normalno- i wąskotorowej sieci kolejowej oraz specyfikę transportu drogą wodną.

Prezentowany blok tematyczny i zarazem pierwszy tom monografii kończą dwa opracowania Macieja Augustyna poświęcone oświacie i wielokulturowości regionu. Autor wnikliwie przypatrzył się rozwojowi szkolnictwa od przełomu XVIII/XIX w. aż do końca II wojny światowej nie tylko przez pryzmat istnienia szkół w poszczególnych wsiach omawianego regionu, ale także w kontekście języka czy warunków nauczania. Trudnym wyzwaniem metodycznym było ujęcie problemu kultury we wsiach, w których jeszcze na początku XX w. większość mieszkańców stanowili analfabeci. Autor odniósł się do kwestii układów społecznych oraz podziałów stanowych i narodowych funkcjonujących na Bojkowszczyźnie Zachodniej w trzech kolejnych okresach historycznych: staropolskim, galicyjskim i międzywojennym.

Tom 2

Drugi tom monografii otwiera opracowanie unikalne, które jako **Wprowadzenie** stanowi swoistą klamrę łączącą tytułowe *wczoraj* i *dzisiaj*. Setki rozmów i wywiadów korespondencyjnych z dawnymi mieszkańcami niemal wszystkich wsi historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej, które Wojciech Krukar przeprowadził w Bieszczadach, na Pomorzu, Warmii, w różnych częściach Ukrainy i Stanów Zjednoczonych, zaowocowały poznaniem ich powojennych losów. Tym samym Autorowi udało się odtworzyć szlaki wędrówek i docelowe miejsca zamieszkania Bojków wysiedlonych w czasie kolejnych akcji – poczynając od oczyszczania pasa przygranicznego w 1940 r. aż po wymianę terenów przygranicznych w 1951 r. Autor opisał także wizyty w rodzinnych stronach ludzi, w pamięci których przetrwał obraz wsi sprzed 50-60 lat.

Nie ma już bojkowskich wsi między Wysokim Działem a doliną górnego Sanu. Czy to jednak oznacza, że działalność człowieka w ostatnich dziesięcioleciach doprowadziła do zatarcia wszelkich pozostałości po historycznej Bojkowszczyźnie Zachodniej? Pierwszy blok tematyczny drugiego tomu monografii, zatytułowany **Pamięć krajobrazu – przeszłość zapisana w teraźniejszości**, poświęcony jest właśnie śladom historii utrwalonym we współczesnym krajobrazie. Śladom w postaci obiektów lub ich rudymetów, ale także następstwem zjawisk i procesów, które czasem są tylko pośrednim i odległym świadectwem dawnej działalności człowieka. Badanie takiego kontinuum czasoprzestrzennego to zadanie niełatwe, ale konieczne, bowiem jak mawia prof. Leszek Starkel, jeden z luminary polskiej geomorfologii – *analizujemy stan aktualny, żeby wyjaśnić jak doszło do zmian w przeszłości, a jednocześnie badamy przeszłość, żeby wiedzieć do czego mogą doprowadzić dzisiejsze procesy*.

Najbardziej widocznymi pozostałościami po mieszkańcach Bojkowszczyzny Zachodniej są przedwojenne zabudowania mieszkalno-gospodarcze i cerkwie. Powody i proces zaniku tradycyjnej zabudowy wsi były przedmiotem rozważań Bogdana Augustyna. Autor scharakteryzował także współczesny stan zachowania i rozmieszczenia obiektów dawnej architektury drewnianej, posiłkując się przy tym unikalną dokumentacją z inwentaryzacji przeprowadzonej w 1951 r., czyli w momencie wymiany terenów przygranicznych w ramach Akcji „H-T”.

Wspomniane cerkwie pełnią obecnie w większości funkcję kościołów rzymskokatolickich. Do dzisiaj na terenie gmin Czarna, Lutowiska i Ustrzyki Dolne w powiecie bieszczadzkiem oraz Baligród, Cisna i Solina w powiecie leskim przetrwało około 25% przedwojennych obiektów. Losy architektury cerkiewnej po 1944 r., poprzedzone krótkim zarysem sytuacji greckokatolickiej diecezji przemyskiej w okresie międzywojennym oraz w 2. połowie XX w., przedstawiła Katarzyna Warmińska-Mazurek. Opisała powojenne zniszczenia w architekturze cerkiewnej oraz rozwój działalności konserwatorskiej, a także przyjrzała się roli Kościoła katolickiego w ochronie cerkwi.

Komplementarny charakter ma opracowanie Grażyny Holly poświęcone architekturze sepulkralnej. W tym bogato ilustrowanym rozdziale Autorka przedstawiła najciekawsze realizacje nagrobków i krzyży przydrożnych występujących w krajobrazie sakralnym Bojkowszczyzny Zachodniej, wyróżniając przy tym kategorie stylistyczne i tłumacząc znaczenie licznych symboli. Charakterystyka

poszczególnych obiektów poprzedzona jest opisem uwarunkowań historyczno-prawnych zakładania cmentarzy i ich organizacji przestrzennej, a także analizą zagadnień dotyczących bojkowskich zwyczajów pogrzebowych oraz surowców i warsztatów specjalizujących się w zakresie sztuki sepulkralnej.

Kolejne opracowanie, autorstwa Jacka Wolskiego, otwiera tematykę pozostałości zapisanych w sferze abiotycznej. Człowiek jest bowiem istotnym czynnikiem geodynamicznym, który tworzy nowe formy rzeźby i przekształca już istniejące. W rozdziale poświęconym antropogenicznym formom rzeźby terenu Autor skupił się na charakterystyce rolniczego mikroreliefu stoków (tarasy porolne, kopce kamienne), stanie zachowania przedwojennej sieci drogowej, śladach będących świadectwem gospodarki wypasowej, leśnej i wodnej oraz pozostałościach po obiektach mieszkalno-gospodarczych, militarnych i związanych z przemysłem wydobywczym.

O wpływie antropopresji na naturalny przebieg procesów erozyjnych i akumulacyjnych w dorzeczu górnego Sanu pisze także Józef Kukulak, dowodząc wysokiej synchroniczności zdarzeń fluwialnych z działalnością gospodarczą człowieka przed wiekami. Autor spojrział na to zagadnienie przez pryzmat drobnoziarnistych teras młodoholocenijskich i zapisanych w nich śladów, do których zalicza: lokalne nagromadzenia szczątków drewna, materiał pożarowy (świadectwo gospodarki żarowej czy produkcji potażu) oraz osady rytmicznie warstwowane w miejscach dawnych zbiorników zaporowych tworzonych na potrzeby urządzeń o napędzie wodnym.

Działalność człowieka na obszarze historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej ma także swoje odbicie w sferze biotycznej i to na wielu płaszczyznach, co wykazują w kolejnym rozdziale Joanna Korzeniak i Stanisław Kucharzyk. Autorzy przeanalizowali wpływ bojkowskiej gospodarki rolnej, pasterstwa i eksploatacji lasów na szatę roślinną oraz widoczne do dzisiaj ślady tych działań w krajobrazie biotycznym. Przedmiotem rozważań były również przemiany szaty roślinnej po II wojnie (w tym samozadarnianie odłogów i sukcesja olszy szarej na gruntach porolnych, zanik gatunków i fitocenozy związanych z wypasem i uprawą roli, zmiany w gospodarce leśnej), a także przekształcenia powierzchni leśnej w ujęciu geostatystycznym.

Sfery biotycznej dotyczą również zmiany fauny – znacznie trudniejsze do uchwycenia i analizy ze względu na rozproszone, zróżnicowane pod względem merytorycznym i do tego skromne źródła pisane z dawnych lat, na co zwrócił uwagę Zbigniew Głowaciński. Autor opisał przemiany w świecie zwierzęcym omawianego regionu, które miały miejsce w ciągu ostatniego stulecia, a następnie odniósł się do obecnie zachodzących procesów.

Niezwykle pojemną informacyjnie pozostałością po „żywej” Bojkowszczyźnie są nazwy terenowe, które od 25 lat odtwarza Wojciech Krukar. W opracowaniu zamykającym ten blok tematyczny Autor przedstawił czyhające na badacza pułapki (homonimy i synonimy), odmienne klasyfikacje nazw wynikające z różnorodności sygnowanych obiektów i różnorodności informacji zawartej w znaczeniu leksykalnym, a następnie poddał analizie pochodzenie i wiek nazw. Rozdział kończy charakterystyka nazewnictwa na dawnych mapach wykorzystywanych często w badaniach przyrodniczo-historycznych omawianego regionu.

Rozważania w drugim bloku tematycznym, zatytułowanym **Krajobraz (nie)pamięci – terazniejszość nadpisująca przeszłość**, obejmują dziesięciolecia, które upłynęły od momentu wysiedlenia mieszkańców. W kolejnych rozdziałach opisano dokonania ostatnich 70 lat, czyli okres cennych inicjatyw i inwestycji, bez których trudno byłoby sobie wyobrazić dzisiejsze Bieszczady, jak i czas eksperymentów społeczno-gospodarczych, chybionych decyzji i wielu milionów złotych utopionych, często dosłownie, w błocie.

W wyniku wysiedlenia ludności przerwana została wielowiekowa ciągłość demograficzna i osadnicza historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej, zaś pojawienie się ludności napływowej doprowadziło do całkowitej zmiany struktury narodowościowej. To właśnie procesy demograficzne i kolejne fazy akcji osiedleńczej, często powiązane z rozwojem państwowych gospodarstw rolnych, były przedmiotem zainteresowania Magdaleny Skały i Jacka Wolskiego. Autorzy opisali także dzisiejszą strukturę sieci osadniczej, której ewolucja jest konsekwencją powojennych zmian przyrodniczych, politycznych i społeczno-gospodarczych.

Magnesem przyciągającym wielu powojennych osadników, oprócz łatwości zatrudnienia się w Państwowych Gospodarstwach Rolnych (PGR) i związanych z tym profitów socjalnych, była także możliwość pracy w sektorze gospodarki leśnej. Stanisław Kucharzyk i Edward Marszałek szczegółowo opisali historię rozwoju administracji lasów państwowych (ALP) – od trudnych początków w okresie 1944-1955 aż po stan obecny. Tematem ich rozważań były m.in.: organizacja ALP i stan jej posiadania, rozwój sieci dróg leśnych i możliwości transportowych, funkcjonowanie zakładów przetwórstwa drzewnego, a także problematyka związana z zalesieniami i sukcesją wtórną, użytkowaniem i cięciami sanitarnymi oraz łowiectwem.

Działalność człowieka w czasach PRL-u na omawianym obszarze nie była jednak związana wyłącznie z funkcjonowaniem PGR-ów i ALP. Na problem z perspektywy bilansu zysków i strat także w innych sektorach gospodarki spojrzął Artur Janusz. W kolejnym rozdziale ten sam Autor poddał analizie zmiany społeczno-gospodarcze związane z transformacją ustrojową na początku lat 90. XX w.: ich uwarunkowania, przekształcenie struktury gałęziowej sektora przedsiębiorstw oraz wskaźniki ilościowe i czynniki jakościowe (zwłaszcza społeczne) rozwoju lokalnego, odwołując się w tym ostatnim przypadku do mechanizmu „historycznie uwarunkowanej trajektorii rozwojowej”.

Bardzo ważnym stymulantem powojennego rozwoju obszaru historycznej Bojkowszczyzny Zachodniej była także turystyka. Krzysztof Szpara przedstawił w ostatnim rozdziale tego bloku tematycznego krótki rys historyczny turystyki do II wojny światowej, kiedy to omawiany region pozostawał wyraźnie w cieniu Gorganów i Czarnohory, a następnie jej rozkwit w 2. połowie XX w. W części poświęconej współczesnej turystyce szczegółowymi rozważaniami objął formy, wielkość i strukturę ruchu turystycznego wykazując, że problem przedwojennej „dysjunkcji zainteresowań” Bieszczadami Zachodnimi odszedł do lamusa.

Ostatni blok tematyczny, zatytułowany **Ochrona i kierunki rozwoju**, obejmuje zarówno potencjalne koncepcje rozwoju i ochrony przyrodniczo-kulturowych zasobów regionu, jak i inicjatywy będące już w trakcie realizacji (m.in. unijne programy i perspektywy finansowe).

Na początku Jacek Wolski przedstawił przed- i międzywojenne działania związane z ochroną przyrody, a następnie opisał historię tworzenia na omawianym terenie poszczególnych form ochrony przyrody usankcjonowanych przez polskie prawodawstwo oraz mających charakter transgraniczny. Uzupełnieniem tych rozważań jest przegląd innych inicjatyw, niewchodzących w zakres rzeczowy ustawy o ochronie przyrody, a będących efektem zarówno podpisanych przez Polskę umów międzynarodowych, jak i przedsięwzięć o charakterze ściśle lokalnym.

W kolejnym rozdziale Grzegorz Haczewski opisał aktualny stan ochrony elementów środowiska abiotycznego, zwracając uwagę, że nie jest on jednak efektem wprowadzania planowego i spójnego systemu, ale raczej sumą oddzielnych przedsięwzięć. Duży nacisk Autor położył na potrzebę wyróżnienia nowych stanowisk dokumentacyjnych i ich walor edukacyjny, a na zakończenie przedstawił pozytywne skutki płynące z utworzenia w przyszłości geoparku bieszczadzkiego.

Sferą biotyczną, czyli działaniami w zakresie ochrony świata zwierząt, zbiorowisk roślinnych i flory oraz bioróżnorodności, zajęli się Kajetan Perzanowski i Bogdan Zemanek. Zdaniem Autorów najbardziej odpowiedni dla owej ochrony byłby kierunek konserwatorski uzupełniony elementami ochrony czynnej, bowiem wdrożenie takiej koncepcji pozwoliłoby na zachowanie wysokiej bioróżnorodności zespołów fauny związanej z mozaikowością siedlisk, umożliwiając jednocześnie doraźne, lokalne interwencje.

Kolejne dwa rozdziały poświęcone są ochronie zasobów kulturowych. Zbigniew Myczkowski, bazując na wynikach waloryzacji przeprowadzonej według metody jednostek i wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych oraz zapisach zawartych w dwóch edycjach Planu Ochrony Bieszczadzkiego Parku Narodowego, przeanalizował istniejące i proponowane formy ochrony różnych elementów dziedzictwa kulturowego, przybliżył założenia strefowania konserwatorskiego i przedstawił wybrane zadania ochronne w zakresie udostępniania, edukacji ekologicznej i programu ekorozwoju gmin bieszczadzkich.

Ochrona zasobów kulturowych, oprócz aspektu planistycznego, ma także wymiar ściśle praktyczny. Obejmuje on wszelkie działania materialne, mające na celu konserwację, rekonstrukcję czy też remonty istniejących obiektów stanowiących świadectwo dawnej kultury bojkowskiej, jak również inicjatywy w sferze niematerialnej – krzewienie kultury poprzez prelekcje, odczyty, regionalne festyny, koncerty czy wystawy. Ta bogata tematyka, ze szczególnym uwzględnieniem prac konserwatorskich prowadzonych w omawianym regionie, była przedmiotem rozważań Piotra Szechyńskiego.

Monografię zamykają dwa opracowania poświęcone działalności gospodarczej człowieka w warunkach integracji z Unią Europejską. Janusz Gudowski i Artur Janusz skupili się na działalności rolniczej – przybliżyli główne założenia i cele polityki regionalnej i polityki rolnej UE do 2020 r., opisali programy strategiczne określające konkretne kierunki rozwoju kraju, regionów i jednostek terytorialnych, a także regionalne i sektorowe programy operacyjne.

Ostatni rozdział dotyczy pozarolniczej działalności gospodarczej. Artur Janusz przedstawił w nim analizę endogenicznych czynników rozwojowych regionu i ukazał możliwości wykorzystania instrumentów wspólnotowej polityki spójności na tle celów rozwojowych jednostek samorządowych ujętych w obowiązujących

dokumentach strategicznych. Całość zilustrowano przykładami wybranych projektów, a także zaprezentowano ilościową analizę pozyskanych dotąd środków na różnorodne przedsięwzięcia prorozwojowe.

Literatura

- Czajkowski J., 1969, *Historyczne i etniczne podstawy kształtowania się grup etnograficznych w południowej części woj. rzeszowskiego*, Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, 9, s. 5-40.
- Czajkowski J., 1992, *Dzieje osadnictwa historycznego na Podkarpaciu i jego odzwierciedlenie w grupach etnograficznych* (w:) J. Czajkowski (red.), *Łemkowie w historii i kulturze Karpat*, 1, Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Editions Spotkania, Rzeszów, s. 27-166.
- Eberhardt P., 2007, *Udział Profesora Stanisława Leszczyckiego w konferencji poczdamskiej i moskiewskiej*, Przegląd Geograficzny, 79, 3-4, s. 375-381.
- Falkowski J., 1938, *Etnografia górali środkowych i wschodnich Karpat Polskich*, Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich, Warszawa.
- Leszczycki S., 1992, *Ważyły się losy Bieszczadów (według moich ówczesnych notatek)*, Miesięcznik Ziem Górskich, 3, 1-2, s. 12-13.
- Ossadnik H., Radwański A.B., 2008, *Obszar badawczy Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku (Bojkowie, Dolinianie, terytoria przejściowe, zmiany nazw), cz. 1*, Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, 37, s. 347-370.
- Reinfuss R., 1938, *Problem wschodniego zasięgu etnograficznego Łemkowszczyzny*, Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich, Warszawa.
- Reinfuss R., 1939, *Ze studiów nad kulturą materialną Bojków*, Rocznik Ziem Górskich, 1, Wyd. Związku Ziem Górskich, Warszawa, s. 238-279.
- Reinfuss R., 1948/49, *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Prace i Materiały Etnograficzne, 7, s. 77-210.
- Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorjalnie im właściwych władz i urzędów oraz urządzeń komunikacyjnych*, 1933, Wyd. Książnicy Naukowej, Przemysł-Warszawa.

Akty prawne (układ chronologiczny)

- Ustawa z dnia 20 marca 1931 r. o wyłączeniu powiatu turczańskiego z województwa stanisławowskiego (Dz.U. 1931 Nr 34 poz. 238).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 1932 r. w sprawie zniesienia oraz zmiany granic niektórych powiatów na obszarze województwa lwowskiego (Dz.U. 1932 Nr 6 poz. 36).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o podziale powiatu dobrońskiego w województwie lwowskim na gminy wiejskie (Dz.U. 1934 Nr 64 poz. 541).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o podziale powiatu turczańskiego w województwie lwowskim na gminy wiejskie (Dz.U. 1934 Nr 64 poz. 556).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 lipca 1934 r. o podziale powiatu leskiego w województwie lwowskim na gminy wiejskie (Dz.U. 1934 Nr 68 poz. 595).

Zarządzenie Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 9 sierpnia 1977 r. w sprawie zmiany nazw niektórych miejscowości w województwach: krośnieńskim, nowosądeckim, przemyskim, rzeszowskim i tarnobrzeskim (M.P. 1977 Nr 21 poz. 112).

Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 13 grudnia 2012 r. w sprawie wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części (Dz.U. 2013 poz. 200 z późn. zm.).

Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 4 grudnia 2014 r. w sprawie ustalenia, zmiany i zniesienia urzędowych nazw niektórych miejscowości oraz ustalenia nazw obiektów fizjograficznych (Dz.U. 2014 poz. 1832).